Dziś miałby 100 lat. O spotkaniu z Janem Pawłem II opowiada Stanisław Gejo

data aktualizacji: 2020.05.18 autor: Joanna Młynarczyk



Twarz miał wesołą, oczy radosne, cieszył się, że jesteśmy. Takiego go zapamiętałem – mówi pan Stanisław. (fot. Joanna Młynarczyk)

Niedzielę, 29 września 1985 roku, Stanisław Gejo zapamiętał na całe życie. Skierniewiczanin uczestniczył w audiencji osobistej z Ojcem Świętym, rozmawiał z nim. Do spotkania doszło spontanicznie, nie było go w planie wycieczki po Europie, na którą pojechał z maszynistami z Polski.

– Do Rzymu zajechaliśmy o godzinie 9 rano, w niedzielę. W planie na ten dzień było zwiedzanie placu św. Piotra z bazyliką watykańską, muzeum, a także ogrodów watykańskich – opowiada Stanisław Gejo. – Będąc jednak na placu, ktoś z wycieczki rzucił myśl, by zajrzeć do domu pielgrzyma polskiego. Już od progu powitał nas zakonnik. Zagadując go, ktoś spytał spontanicznie czy nie dałoby się spotkać z Ojcem Świętym. Powiedzieliśmy, że jesteśmy maszynistami z Polski i kiedy papież pielgrzymuje do ojczyzny, my musimy pracować, przewozimy pociągami pielgrzymów, o spotkaniu nawet nie można pomarzyć… Po chwili zastanowienia zakonnik zapytał czy jest z nami ksiądz. Niestety nie było…

Jednak do spotkania grupy z Polski z papieżem i tak doszło. Mało tego, każdy z pielgrzymów osobiście rozmawiał z Ojcem Świętym.

W spotkaniu uczestniczyło około 200 osób i każdy zamienił z Ojcem Świętym jedno, góra dwa zdania.

– Kiedy przyszła moja kolej, emocje sięgnęły zenitu… Tego nie da się porównać do żadnego wydarzenia z życia – przyznaje Stanisław Gejo.

Skierniewiczanin zapamiętał każde słowo, które wypowiedział papież podczas osobistego spotkania.

O czym skierniewiczanin rozmawiał z papieżem i jak przebiegało to wyjątkowe spotkanie czytaj w najbliższym wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy" (21.05).

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/35613-dzis-mialby-100-lat-o-spotkaniu-z-janem-pawlem-ii-opowiada-stanislaw-gejo